

KURIER MORSKI

ILUSTROWANY, BEZPŁATNY MAGAZYN WAKACYJNY | NR 3/2014 SIERPIEŃ | GDYNIA
WWW.LEGENDAMORSKA.PL

Sensacje morskie –
Armaty z morskiego dna

Morskie tradycje –
szklanki na ORP Błyskawicy

Promowy pomost bałtycki
wywiad z Maciejem Zborowskim



Słowo wstępu

Na skrzydłach I po wodzie z wiatrem w żaglach. Tak najkrócej moglibyśmy opisać drugą połowę morskiego lata w Gdyni. Nie zapominając naturalnie o słońcu, które od czerwcowego Święta Morza, wiernie towarzyszy wszelkim wakacyjnym imprezom, rejsom, plażowym kąpielom. Końcówka lipca dostarczyła gdynianom i turystom pokaźnej dawki adrenaliny. Wszystko za sprawą wielkich pilotów niewielkich samolotów. Wirtuozeria powietrznych asów, akrobacje i brawurowe przeloty wyścigowych maszyn, niczym magnes ściągnęły na ostatni lipcowy weekend do Gdyni, tysiące fanów lotnictwa i mocnych wrażeń. Z kraju i zagranicy. Red Bull Air Race to sport i widowisko, dla którego wielu koncentrowało swoje plany urlopowe wokół gdynskiego bulwaru nadmorskiego, plaży i mariny.

A gdy uchwały motory i odleciały samoloty, Gdynię ponownie opanowały żagle. Małe średnie i wielkie. Z wiatrem i wodą, po raz dziewiąty pod honorowym patronatem Prezydenta, w Gdyni pojawiły się najpiękniejsze jachty, luksusowe łodzie motorowe, najszybsze skutery, nowoczesny sprzęt żeglarski i motorowodny. Przez cztery dni cieszyły oko w ponad 100 postaciach, bo tyle łódek prezentowano na tegorocznych targach Wiatr i Woda. Spotkania z żeglarzami, pokazy ratownictwa w ramach akcji społecznej *Bezpieczna Woda*, wiele atrakcji i imprez związanych ze sportami wodnymi, m.in. widowiskowe pokazy freestyle'u kajakowego oraz regaty jachtów sterowanych radiem. Żeglarskie miasteczko targowe w marinie, zmienia się w miasteczko regatowe. To już 15 edycja wyścigowych Gdynia Volvo Sailing Days. Pierwszy w takiej skali organizowany w Polsce cykl regat o zasięgu międzynarodowym. Obok słynnego Kieler

Woche – Tygodnia Kilońskiego – najważniejsze święto żeglarstwa regatowego w basenie Morza Bałtyckiego. Od mistrzostw Polski w klasie 420 po europejskie championaty juniorów w klasach 420, 470, Laser, RS:X, 29er, i rywalizacja o tytuły mistrzów Polski w kolejnych sześciu specjalnościach, aż po wieńczące imprezę wyścigi katamaranów i emocjonujący match racing. Między 8 i 24 sierpnia oddycha się tutaj atmosferą prawdziwie wielkiego świata regatowego żeglarstwa. Dla mniej zaawansowanych, jak zwykle, paleta letnich atrakcji plażowo-rekreacyjnych.

A po przekroczeniu reprezentacyjnej osi widokowej Skweru Kościuszki i Mola Południowego, przenosimy się w świat wielkich żagli i wysokich masztów. Między 15 a 18 sierpnia Gdynia świętuje 40 rocznicę pierwszego zlotu żaglowców Operacji Żagiel 1974. To była pierwsza wizyta żaglowej floty w kraju za *żelazną kurtyną*. Zwieńczenie brawurowego zwycięstwa *Daru Pomorza* i kapitana Kazimierza Jurkiewicza w poprzednich regatach roku 1972. Polskie żagle i Gdynia weszły w ten sposób do ekskluzywnego klubu wyznawców idei wychowania morskiego pod żaglami. Po raz pierwszy wówczas doświadczyliśmy jak wielka jest społeczna potrzeba takich spotkań. Tłumy na nabrzeżach i pokładach pokazały, jakim magnesem są żagle i niesiony wiatrem zapach wolności i przygody. Podczas Operacji Żagle Gdyni 2014, pamiątkowa tablica przy burcie *Daru Młodzieży* uhonoruje wielkiego komendanta. Od tamtego 1974 roku, Gdynia i polskie żagle weszły na stałe do Europy i ruszyły w wielki świat. Także dosłownie, bowiem był to również rok zakończenia pierwszych, załogowych regat dookoła świata Whitbread Round the World. Polską banderę reprezentowały w tym pionierskim,

na światową skalę przedsięwzięciu, dwa jachty – *Copernicus* i *Otago*. Macierzystą przystanią *Copernicus* jest do dzisiaj gdynska marina. Budowany na rejs dookoła świata, służy dzisiaj żeglarskiej młodzieży, i mimo ponad 40 lat pływania zachował niezłą kondycję, podobnie jak jego legendarny kapitan Zygfryd Zyga Perlicki – olimpijczyk, czołowy żeglarz regatowy swoich czasów. O jachcie i jego kapitanie piszemy dzisiaj w Kurierze. A tamte regaty przypominają także nasz aktualny komiks, poświęcony Iwonie Pieńkowie – pierwszej polskiej żeglarce na wielkim kręgu i Hornie. Z okrągłych żeglarskich gdynskich rocznic, warto jeszcze wspomnieć o rejsie dookoła świata *Daru Pomorza*, pod legendarnym komendantem Konstantym Maciejewiczem. Osiemdziesiąt lat temu zegnała Gdynia *białą fregatę* ruszającą na oceaniczne szlaki. Tego samego lata, polski jacht, po raz pierwszy dotarł z Gdyni przez północny Atlantyk do Stanów Zjednoczonych. Był to *s/y Dal* Andrzeja Bohomolca entuzjastycznie witany przez amerykańską polonię.

Polecamy także zajrzeć, podczas wędrowki po marinie, do siedziby Fundacji Helios w pawilonie Jachtklubu Gryf. Niewielka wystawa poświęcona admirałowi Józefowi Unrugowi przybliżyła tę jedną z najwybitniejszych postaci Gdyni i polskiego morza. Był Dowódcą Floty, ale i żeglarzem, a mimo niemieckiego pochodzenia, wielkim polskim patriotą. Takich śladów pamięci o ludziach morza jest w Gdyni coraz więcej, to ważne karty Legendy Morskiej Gdyni, pamiętamy o nich także w Kurierze Morskim. A chwila zadumy, z pewnością nie zakłóci słonecznych, nadmorskich wakacji.

Promowy pomost bałtycki wywiad z Maciejem Zborowskim, koordynatorem ds. turystyki Stena Line Polska

Zacznijmy od historii – od ilu lat Stena Line notuje swój romans z Gdynią jako portem promowym?
Maciej Zborowski – koordynator ds. turystyki Stena Line Polska:
Połączenie promowe między Gdynią a Karlskroną zostało założone przez firmę Stena Line w 1995 r. Na początku było to połączenie prowadzone przez spółkę córkę – operator nazywał się Lion Ferry – ale już od 1998 r. pływamy pod marką Stena Line, utożsamianą ze zdecydowaną większością floty naszych statków. Niedługo obchodzić będziemy zatem dwudziestolecie naszych kontaktów.

Co skłoniło Szwedów czy szerzej, Skandynawów, do zainwestowania w Polsce, właśnie w Gdyni?
MZ: To proste, twardy rachunek ekonomiczny, rosnąca gospodarka Polski, coraz większy import z Polski do krajów skandynawskich. Ten import trzeba było jakoś przewieźć. Można oczywiście łądem, koleją czy TIR-ami. Mimo wszystko jednak szybciej jest morzem, a dla spedytorów czas jest najważniejszym czynnikiem podejmowania inwestycji.

Jak kształtuje się proporcje waszych przewozów? Czy to głównie transport towarów czy przewóz pasażerów?
MZ: Zdecydowana większość to przewozy towarowe, stanowiące kregosłup naszej działalności. Oczywiście można stworzyć taki eksperyment, stworzyć linię czysto pasażerską, ale bilety byłyby zdecydowanie droższe, a statki musiałyby być praktycznie pełne pasażerów. Taka sytuacja jest chyba możliwa jedynie w regionach świata o najcieplejszym klimacie. Na Bałtyku tego nie da się powtórzyć, może poza jednym wyjątkiem – linią pomiędzy Szwecją, Helsinkami i Wyspami Alandzkimi, gdzie historycznie istnieje strefa wolnocłowa.

Można zatem powiedzieć, że dzięki przewozom towarowym, mamy niższe ceny biletów pasażerskich na promach i możemy taniej podróżować w obu kierunkach na linii Polska – Szwecja?
MZ: Właściwie tak. Bo choć trzonem działalności jest fracht, średnio prom mieści ok. 130 jednostek frachtowych, czyli potocznie mówiąc tyle TIRów może się zmieścić na

pokładzie, ale równocześnie jest tutaj około tysiąca miejsc sypialnych. Możemy więc w każdej podróży przewieźć na pokładach naszych promów sporą grupę pasażerów.

Ilu pasażerów przewieźliście w swojej historii na linii Polska – Szwecja?
MZ: To są już grube tysiące. Jeśli chodzi o aktualne statystyki, to mogę podać, że całkowity rynek pasażerski na wszystkich liniach, w obu kierunkach pomiędzy Polską i Szwecją, to około miliona osób. Stena Line jest tutaj wyraźnym liderem – obsługując 48% przewozów pasażerskich. Notujemy niezmiennie tendencję rosnącą.

Jaki odsetek stanowią Polacy spoza Trójmiasta?
MZ: Spory... ale to zależy od celów podróży. Nie będę ukrywał, że duży odsetek osób, które przewozimy z samochodami, to jadący do Skandynawii do pracy. Różnice w zarobkach są nadal bardzo istotne. To robotnicy budowlani, pielęgniarki, lekarze, pracownicy sezonowi. To spory rynek przewozów pasażerskich, obok oczywiście turystyki.

Jak kształtuje się obecnie ruch frachtowy – towarowy w Państwa liniach? Szwedzi, Polacy?
MZ: Przede wszystkim są to firmy spedycyjne, w dużej mierze z Polski, ale nie tylko. To także firmy z Rumunii, Węgier, a ostatnio po raz pierwszy w naszej historii np. z Kazachstanu. Są to firmy, które dostają od swojego klienta zlecenie, na przewóz np. kontenera koszułek. Jeśli po drodze jest Bałtyk, to jesteśmy tutaj potencjalnym poważnym partnerem, dajemy korzystną ofertę transportową.

Coraz powszechniej reklamuje się turystykę promową – jaka jest Wasza oferta dla turystów?
MZ: Statek wprawdzie jest przede wszystkim środkiem transportu i to jest jego funkcja podstawowa, ale charakter współczesnego rynku przewozów promowych tę funkcję znacznie rozszerza. Nowoczesne promy oferują o wiele więcej niż prosty przejazd z punktu A do punktu B. Mamy produkty skierowane tylko do osób, które chcą wypocząć albo się zabawić w trakcie podróży morskiej. Na przykład obecnie mocno promujemy

tw. Rejs Wakacyjny. To propozycja zróżnicowana dla osób o różnych upodobaniach. Średni czas podróży w jedną stronę z Gdyni do Karlskrony wynosi 10,5 godziny. Następnie ok. 1,5 godziny w porcie podczas prac przeładunkowych i 10,5 godziny w drugą stronę. Daje to pełną dobę. W tym czasie nasze promy Stena Vision i Stena Spirit mijają się na Bałtyku. Wielu naszych gości docenia taką formę atrakcyjnego wypoczynku. Po 24 godzinach jesteśmy powtórnie w porcie wyjścia. Naszym pasażerom oferujemy szereg atrakcji. Jest program rozrywkowy, plac zabaw dla dzieci, dyskoteka, ale także muzyka na żywo. Ponadto trzy bary, czwarty na pokładzie słonecznym, znakomicie zaopatrzonej sklep. Oba promy, praktycznie identycznie wyposażone, oferują także strefę SPA z sauną suchą, mokrą, salami zabiegowymi proponującymi różnego rodzaju masaże i zabiegi kosmetyczne. Tych atrakcji jest zresztą jeszcze więcej. Latem tego typu rejsy odbywają się codziennie, w pozostałe pory roku w piątki i soboty.

Na pewno wielu ludzi dowiedziało się dzięki Wam o Polsce, naszym regionie – Pomorza, Kaszubach. Pełnicie rolę niejako ambasadora Polski zagranicą. Co podoba się Szwedom w Polsce?
MZ: Łatwe dziś kontakty skutecznie łamią dotychczasowe stereotypy. Szwedzi przez lata kształtowali swoją opinię o Polsce z mediów. W latach 80. Polskę pokazywano zagranicą najczęściej w kontekście Solidarności, strajków w stoczni, ubóstwa, szarej rzeczywistości. Stereotyp Polski był więc głównie taki, że to przemysł, zanieczyszczenia, bieda, nic fajnego. To już na szczęście historia. Obecnie, kiedy Szwedzi przyjeżdżają do Polski, widzą piękne polskie miasta, przyrodę, doskonale jedzenie w restauracjach, za cenę niższą niż u nich, to Polska w ich oczach zyskuje bardzo. To w jakim stopniu stało się i dzieje z naszym – Stena Line – udziałem. Od 20 prawie lat stanowią pomost przez Bałtyk między Polską i Skandynawią. To także z czysto biznesowego punktu widzenia czynnik sprzyjający dobrym inwestycjom. Dlatego również tutaj jesteśmy.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.



Legendarne postacie

Zyga

Zygfryd Perlicki, popularny *Zyga*, jest rodowitym gdynianinem – rocznik 1932. Przygodę z żeglarstwem rozpoczął w wieku 13 lat, wstępując w 1945 r. do drugiej morskiej drużyny harcerek. Zdobywał kolejne stopnie żeglarskie – jachtowym kapitanem został w 1954 r. Jest już wówczas cenionym żeglarzem regatowym, mistrzem Polski w kategorii jachtów morskich, startuje także w olimpijskiej klasie Star. Rok 1957, to pierwszy powojenny występ polskiego jachtu w regatach cyklu Kieler Woche. *Zyga*, startując na jachcie *Kapitan*, wygrał wszystkie wyścigi, zdobywając 5 pucharów, w tym Puchar Bałtyku i Puchar Berty Krupp. Było to pierwsze zwycięstwo jachtu nie-niemieckiego w 75-letniej historii rozgrywania tych regat.

Intensywnie trenował także w klasie olimpijskiej Star. Wszystkie minima olimpijskie załoga Perlickiego wypełniła ponad normę, a w przedolimpijskich regatach w Szwecji zajmuje drugie miejsce, wygrywając między innymi z Tymirem Pinieginem, późniejszym mistrzem olimpijskim. Niestety, ze względu na brak funduszy, polskie władze skreśliły żeglarstwo z udziału w olimpiadzie i Perlicki na olimpijskie regaty do Neapolu nie jedzie.

Od 1969 r. Zygfryd Perlicki trenował na łódce nowej klasy olimpijskiej *Soling*. W 1971 r. na treningu przy silnym wietrze i dużej fali na redzie Władysławowa *Soling* uległ rozbić. W krótkim czasie władze kupiły nowego *Solinga*, na którym załoga Perlickiego kontynuowała treningi. W 1972 r. w regatach przedolimpijskich w Travemunde, na trzy tygodnie przed Olimpiadą w Kilonii, *Zyga* wygrał wszystkie wyścigi, zapewniając sobie udział

w Olimpiadzie. W regatach olimpijskich zajął 8 miejsce na 27 załóg, co było do 1996 r. i złota Mateusza Kusznierewicza, najlepszym wynikiem polskiego żeglarstwa olimpijskiego.

Po powrocie z Olimpiady Zygfryd Perlicki otrzymał propozycję startu w pierwszych załogowych regatach dookoła świata. Zapadła decyzja budowy nowego, zmodyfikowanego, *Opala II*. W 1973 r. jacht *Copernicus* był gotowy i 8 września *Zyga* wraz z 4 osobową załogą wystartował do pierwszego etapu na trasie Portsmouth – Cape Town, który ukończył na 8-mej pozycji. Całość regat *Copernicus* ukończył na 11-tej pozycji na 17 jachtów.

Na rozdaniu nagród w Londynie, załoga *Copernicus*, najmniejszego jachtu regat, otrzymuje z rąk Księcia Filipa puchar *za dobrą pracę żeglarską*, a po powrocie do kraju, srebrne medale za wybitne osiągnięcia sportowe oraz nagrodę Rejs Roku – Srebrny Sekstant.

W 1981 r., po ogłoszeniu stanu wojennego, Zygfryd Perlicki zostaje zwolniony ze Stoczni im. Komuny Paryskiej po 30 latach pracy. Pozostając bez środków do życia (żona także została zwolniona), przyjmuje ofertę półrocznej pracy na włoskim jachcie *Barbara*.

W latach 1983-86 legendarny kapitan, zajął się szkoleniem żeglarskim, a w 1987 r. został kierownikiem – trenerem Morskiego Ośrodka Szkolenia Regatowego PZZ przy YKP Gdynia. W 1993 r. *Zyga* Perlicki odchodzi na emeryturę. Wybrany zostaje *Kultowym Żeglarzem Polskim XX wieku*, a w 2005 r. uhonorowany gdyniskim medalem im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.



fot. Tomasz Cielebąk – bracia Perliccy w Marine Gdynia, od lewej Zygmunt „Zyga” Perlicki, Czesław Perlicki

Legendarne statki, jachty i okręty

s/y Copernicus

Jacht *Copernicus* został zaprojektowany do udziału w regatach wokółziemskich Whitbread Round the World. Jest powiększoną, przedłużoną wersją seryjnego *Opala II* tak, by uzyskać regatową wartość 33 stopy wg IOR. Przeprojektowana została rufa, zmieniono umiejscowienie steru, całość przystosowano do wielomiesięcznej żeglugi dla 5-cio osobowej załogi. Jacht o długości kadłuba 14,1 m ożaglowany jako jol, standardowo może nieść 80 m kw. żagla. Konstruktorami byli Edmund Rejewski i Waclaw Liskiewicz, a w projektowaniu takielunku uczestniczył też kapitan Zygfryd Perlicki. Drewniany kadłub *Copernicusa* zbudowany został w Gdańskiej Stoczni Jachtowej Stogi w 1973 r. przy udziale członków Yacht Klubu Stal Gdynia.

W regatach okołoziemskich Whitbread Round the World jacht zajął 11 miejsce. Załogę stanowili: kapitan Zygfryd Perlicki, załoga: Zbigniew Puchalski, Bogdan Bogdziński, Ryszard Mackiewicz, Bronisław Tarnacki.

Po zakończeniu regat jacht służył i służy celom statutowym jachtklubu *Stal* Gdynia, w tym szkoleniu żeglarskiemu, organizowaniu rejsów i częściowo czarterom. Pływa po Bałtyku i Morzu Północnym. W 2006 r. kpt. Paweł Dąbrowski za rejs *Copernicusem* z Norwegii, wokół Islandii, z przekroczeniem północnego koła podbiegunowego, otrzymał honorowe wyróżnienie nagrody Rejs Roku.

Copernicus do dzisiaj świetnie sprawdza się w ciężkich warunkach, a rasowa linia kadłuba doceniana jest przez znawców we wszystkich zagranicznych portach. Jacht godny jest polecenia wszystkim amatorom prawdziwego żeglarstwa, ludziom, którzy pragną poczuć namiastkę oceanicznej żeglugi i wielkiej historii polskich żagli. Spotkać go często można przy nabrzeżu gdyniskiej maryny w sąsiedztwie macierzystego jachtklubu *Stal*.



fot. Patrycja Spytek, jacht Copernicus

Morskie tradycje – szklanki na ORP Błyskawicy

Scena jak na fotografii powtarza się na ORP *Błyskawica* co pół godziny. Marynarz bije w dzwon okrętowy, co jest uświęconym tradycją systemem odmierzenia czasu na okrętach. Wywodzi się z epoki żaglowców, na których wachty morskie trwały 4 godziny. Czynność ta przetrwała pod nazwą bicia szklanek. Po pół godzinie od objęcia wachty – pojedyncze uderzenie w dzwon. Co pół godziny o jedno uderzenie więcej, aż do 8 uderzeń na zakończenie 4-godzinnej wachty. W przyjętym podziale wach, pół godziny po północy następowało jedno uderzenie, 8 uderzeń o 4.00. I kolejno co pół godziny od 1 do 8 uderzeń.

Nazwa *szklanka* pochodzi z okresu sprzed upowszechnienia zegarów. Do odmierzenia czasu na żaglowcach posługiwano się wówczas szklanymi klepsydrami z piaskiem – całkowite przesypanie piasku trwało pół godziny.

Sygnalizowano to właśnie pojedynczym uderzeniem w dzwon. W Polsce takie jedno uderzenie określa się terminem *pół szklanki*, natomiast dwa uderzenia są *szklanką*. Wynika to z niezrozumiałej interpretacji słowa *glass*, oznaczającej w języku angielskim szklankę a także klepsydę. Trudno byłoby przyjąć, że obraca się pół klepsydry. Na świecie *szklanką* nazywa się pojedyncze uderzenie w dzwon.

Wybierając się na spacer w rejon *Błyskawicy*, warto przyjrzeć się, jak kulturuje się ten mający wielowiekową tradycję, morski zwyczaj.



Sensacje morskie – Armaty z morskiego dna

Na trop zatopionych blisko brzegu na wysokości plaży w Gdyni Oksywiu pozostałości II wojny światowej trafił Mariusz Szymański – gdyniski pasjonat historii Marynarki Wojennej, pletwonurek, człowiek który zrekonstruował *Blotniaka* – eksperymentalny pojazd podwodny dla morskich komandosów.

Z podwodnych rekonesansów wynikało, że są to częściowo zachowane podstawowe elementy dwóch niemieckich armat, zatopionych podczas ewakuacji wojsk z Kępy Oksywskiej na Hel, w szybkim okresie II wojny światowej, prawdopodobnie w kwietniu 1945 roku.

Informację o odkryciu przekazano do Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Tutaj podjęto decyzję o zorganizowaniu ekspedycji celem wydobycia dział. Akcja była zbieżna z planami Muzeum, które zamierza mocniej zainteresować się dnem morskim, w poszukiwaniu zabytków, mogących wzbogacić muzealne zbiory.

Operacja możliwa była dzięki wsparciu Urzędu Morskiego w Gdyni oraz specjalistycznej firmy nurkowej Jacka Lewery, która była organizatorem prac podwodnych. Dwie jednostki pływające Urzędu: *Tucana* i *Sonar 4* stanowiły bazę dla działających trzyosobowej ekipy pletwonurków. Prace prowadzono pod archeologicznym nadzorem specjalistów z Zakładu Archeologii Podwodnej Uniwersytetu Warszawskiego.

Armaty spoczywały blisko brzegu, na niewielkiej głębokości, co ułatwiało powtórny ich lokalizację, ale jednocześnie stanowiło utrudnienie w wydobyciu zabytków. Jednostka *Tucana* wyposażona w odpowiedni dźwig do poniesienia armat, ze względu na zanurzenie, nie mogła zbliżyć się do stanowiska. Pletwonurkowie korzystali zatem z niewielkiego *Sonara 4*. Kilkakrotnie schodzili pod wodę dokonując penetracji miejsca zalegania zabytków oraz przygotowując je do wydobycia. Następnie po przypięciu specjalnych plastikowych pojemników wypornościowych, działa odholowano na głębszą wodę, gdzie za pomocą dźwigu wyciągnięto je na pokład *Tucany*.

Przy okazji natrafiono na spoczywającą w pobliżu kotwicę typu admirałcji. Według wstępnych oględzin, pochodzi przypuszczalnie z XVIII wieku.

Również to nieoczekiwane trofeum znalazło się na pokładzie *Tucany*. Cała operacja trwała kilka godzin.

Według muzealników wydobyte armaty reprezentują dwa typy dział używane przez niemiecką armię podczas II wojny światowej. Pierwsza, to Infanteriegeschütz 42 – działo tego typu brało m.in. udział w walkach o Poczta Polską w Gdańsku 1 września 1939 roku. Druga, to Infanteriegeschütz 18 – rzadki model, który został wyprodukowany w liczbie nieco ponad tysiąca sztuk.

Działa i kotwica, po przetransportowaniu do Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, zostaną oczyszczone i poddane konserwacji. U brzegów Zatoki Gdańskiej wciąż natrafic można na wojenne pozostałości. Niektóre, jak zatopione miny czy torpedy, wymagają ingerencji saperów. Tropiciele historii liczą, że morskie dno kryje niejedną jeszcze tajemnicę. Akcja miała także swój aspekt charytatywny. Firma organizująca prace podwodne przekazała honorarium za nie na leczenie córki jednego z żołnierzy Morskiej Jednostki Działał Specjalnych *Formosa*.



fot. zasoby Muzeum Marynarki Wojennej





Kalendarium wydarzeń

Wydarzenia morskie - żeglarskie

01-10.08 Puck Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży:

06-10.08 Regaty w klasach LAS 4,7, Cadet, TECHNO 293

8-24.08 Volvo Gdynia Sailing Days

08-10.08 Mistrzostwa Polski Kl. 420

11-18.08 Mistrzostwa Europy Juniorów kl.470, 420

14-17.08 Mistrzostwa Polski kl. E, OKD, FD, LAR M, Delphia-24

15-17.08 Puchar Trenerów kl. OPT

19-23.08 MEJ EUROSAF Kl. LAR, RSX, 29er Open

22-24.08 Gdynia Match Cup

23-24.08 A-Class

więcej www.gdyniasailingdays.org

14-17.08 Puchar Dwóch Rektorów

14-15.08 Puchar Barka „Kruzensterna”

15-16.08 Puchar „Daru Młodzieży”

15-18.08 Operacja Żagle Gdyni – międzynarodowy zlot żaglowców, Gdynia, więcej www.gdynia.pl

Spacer, warsztaty, konkursy kreatywne

(bezpłatne)

Konkursy kreatywne

do 21.08 Współczesna Gdynia Czyszącówka

więcej informacji: www.weekendarchitektury.pl

do 22.08 Gdyni Modernizm w Obiektywie

więcej informacji www.modernizmgdyni.pl

9.08 Spacer specjalny Gdynińskiego Szlaku Modernizmu, start Miejska Informacja, godz. 10:00

15.08 Questing Morski, start Muzeum Miasta Gdyni, godz. 9:30

16.08 Spacer Legendy Morskiej Gdyni, start Miejska Informacja, godz. 10:00

16.08 Spacer kulinarny oraz autorski LIVE Cooking

- u Muzyk'uff, Hale Targowe, start wejścia do Hali Łukowej, godz. 12:00

cykl Wakacje z Architektura, spacer

z przewodnikiem, Letnie soboty, Gdynia InfoBox, start

godz. 12:30

Warsztaty

Modelowe miasto – warsztaty – wydarzenie

przeznaczone dla dużych i małych miłośników miasta

i modernistycznej architektury, miejsce – Muzeum

Miasta Gdyni, zajęcia odbywają się codziennie

w godzinach pracy muzeum

Cyklicznie w soboty – Eko green design – warsztaty

kreatywno-edukacyjne dla dzieci 6-12 lat, Hale

Targowe w Gdyni, Plac Kreacji – Hala Łukowa, godz.

10:00-12:30

Cyklicznie w soboty – Warsztaty Gdynińskiego Szlaku

Modernizmu – architektura, przestrzeń, - miasto, port

- warsztaty w formule Open (10, 30, 50+), Hale Targowe

w Gdyni, BOX 74, godz. 13:00-14:30

Imprezy sportowe

8-10.08 Herbalife Triathlon Gdynia 2014, start Plaża

Śródmieście, więcej www.herbalifetriathlon.com

14-24.08 Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej

Mężczyzna do lat 18, Gdynia Arena,

więcej www.gdyniaarena.pl

Festiwale

9-10.08 II Weekend Szwajcarski w Gdyni, Pomorski

Park Naukowo-Technologiczny, godz. 10:00

Koncerty

6.08 Jazz na plaży, Ilona Damięcka – Tribute to Shirley

Horn, Scena Letnia w Orłowie, godz. 20:30

10.08 Muzyka Promenadowa – Film, Musical

i Broadway, Kamienna Góra, godz. 16:00

12.08 Kaliszuk & Mania in songs, Duża Scena, Scena

Letnia w Orłowie, godz. 19:00

14.08 Maciej Sikała & Kuba Stankiewicz – jazz,

Kawiarnia u Muzyk'uff, godz. 20:00

17.08 Muzyka Promenadowa – Koncert na dwa piękne

głosy, Kamienna Góra, godz. 16:00

21.08 Giles Robson & The Dirty Aces,

Blues Club, godz. 19:30

Cykliczne występy muzyczne

w każdy wtorek Jam Session Blues –

Blues Club, godz. 19:30

w każdą środę Jam Session jazzowe,

Blues Club, godz. 20:00

9,16,22.08 Muzyczne Hale – LIVE Music,

plac przy Hali Targowej, soboty, godz. 10:00-12:00

w każdy piątek wieczory przy pianinie, Caffè Aniol,

godz. 19:00

Spektakle teatralne

Scena Letnia – Gdynia Orłowo

6.08 SAMMY, Scena Letnia, godz. 19:00

7-10.08 Jeszcze bardziej zielona gęś,

Scena Letnia, godz. 19:00

11, 13.08 Hotel Palace, Mała Scena,

Scena Letnia, godz. 19:00

14-15.08 Łysa Śpiewaczka,

Duża Scena, Scena Letnia, godz. 20:00

15.08 Śpiąca Królowa – spektakl Sceny 138, Duża

Scena, Scena Letnia, godz. 17:00

16.08 Kopciuszek – spektakl Sceny 138, Duża Scena,

Scena Letnia, godz. 10:00

16.08 Śpiąca Królowa – spektakl Sceny 138, Duża

Scena, Scena Letnia, godz. 13:00

17.08 Kopciuszek – spektakl Sceny 138, Duża Scena,

Scena Letnia, godz. 11:00

17.08 Śpiąca Królowa – spektakl Sceny 138, Duża

Scena, Scena Letnia, godz. 15:00

17.08 Mayday. Run For Your Wife, Duża Scena, Scena

Letnia, godz. 19:00

20-21.08 Disco Polo – Wieczór Poezji Śpiewanej, Duża

Scena, Scena Letnia, godz. 19:00

21.08 Teatrzyk Bezwstydy, Hala Łukowa w zespole

Hal Targowych, godz. 16:15

22.08 Kabaret Hrabci „Tak, że o”, Duża Scena, Scena

Letnia, godz. 20:00

Teatr Gdynia Główna

8.08 3xMewa, podziemia Dworca Głównego

PKP, godz. 19:00

Kino Letnie w Orłowie

12.08 Myśliwy, 2010 r. prod. Polska/Niemcy, Scena

Letnia, godz. 21:30

19.08 Wielkie Piękno, 2013 r. prod. Francja/ Włochy,

Scena Letnia, godz. 21:30

Więcej informacji o wydarzeniach

kulturalnych, rodzinnych i turystycznych:

www.gdyniakulturalna.pl

www.gdyniarodzinnna.pl

www.gdyniaturystyczna.pl

...na szlaku Legendy Morskiej Gdyni

Krzyż Wendy

Funkcjonuje także pod nazwą Krzyż Rybacki. Pamiątkowy krzyż

postawiony z inicjatywy inż. Tadeusza Wendy – budowniczego

gdynińskiego portu – u nasady drewnianego mola, pierwszej pełnomorskiej przystani – Tymczasowego Portu Wojennego i Schroniska dla

Rybaków, upamiętniający jego uruchomienie w kwietniu 1923 roku.

W miarę rozbudowy portu, kopania kolejnych basenów portowych,

Krzyż znalazł się na terenie prowadzonych prac. W 1932 roku zdecydowano o jego przeniesieniu na morski brzeg w rejonie późniejszego

Basenu Prezydenta, naprzeciw budynku ówczesnego Biura Budowy

Portu, przy dzisiejszej ul. Waszyngtona. Po wkroczeniu Niemców we

wrzeźniu 1939 roku do Gdyni, krzyż został zniszczony. Po zakończe-

niu wojny, w 1946 roku, gdynińscy rybacy odtworzyli historyczny krzyż

i postawili go na wcześniejszym miejscu. Stoi tutaj do dziś, ukryty

w zieleni, od kilku lat w cieniu Sea Towers, w otoczeniu wciąż dyna-

micznie zmieniającym się.

Para Kaszubów na ławce

Rzeźba pary Kaszubów siedzących na ławeczce na Placu Kaszubskim,

przedstawia Jakuba i Elżbietę Scheibe. Scheibe to rybacka rodzina

związana z tym miejscem, będącym obszarem nieistniejącej przystani

rybackiej. Jakub w latach 20. jeździł na zarobek do Ameryki. Dzięki

temu mógł na rodzinnej działce, postawić okazałą kamienicę. Jak głosi

romantyczna opowieść nakazał architektowi zbudować na szczycie

dobudówkę tzw. belwederek, z oknami wychodzącymi na przystań

rybacką i morze. Stamtąd Elżbieta miała wypatrywać powracającej

z połowów męzowskiej Jodzy. Był to wówczas najokazalszy dom w oko-

licy, dzisiaj morze ukryło się za zabudowaniami Śródmieścia.

Romantyczna historia zainspirowała rzeźbiarza Adama Dawczaka-

-Dębickiego do stworzenia swego pomnika rybackim rodzinom

Gdyni. Od 2006 roku sędziwi Jakub i Elżbieta odpoczywają na ławeczce

w sąsiedztwie zabytkowej już kamienicy.



Fotoreportaż – strona 6

- 1 Maciej Stobierski – „Dar Młodzieży”
- 2 i 3 P. Kozłowski – Manewry Marynarki Wojennej
- 4 i 5 P. Kozłowski – Foto Spacer Gdynińskiego Szlaku Modernizmu
- 6 P. Kozłowski – ulica Świętojańska
- 7 P. Kozłowski – zwiedzanie ORP Arctowski
- 8 P. Kozłowski – zwiedzanie ORP Kondor



TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO PIERWSZYCH WIELKICH REGAT DOOKOŁA ŚWIATA - WHITEHEAD ROUND THE WORLD - Z POLSKI PLYNA „COPERNICUS” - KPT. ZYGFRYD FERLIKI Z 4-OSOBOWĄ ZAŁOGĄ I „OTAGO” - KPT. ZDZISŁAW PIENKAWA, O UDZIAŁ W 8-OSOBOWEJ ZAŁODZE ZABIEGA CÓRKA KAPITANA.

WIELKI WYŚCIG 8 WRZEŚNIA 1973 R. WYRUSZA Z PORTSMOUTH. WŚRÓD 18 JACHTÓW DWA POLSKIE NA „OTAGO” PLYNIE DZIEWICZYNA 18-LETNIA IWONA PIENKAWA.



ATLANTYK „OTAGO” W KORZYSTNYCH WARUNKACH MIJA WYSPI KANARYJSKIE, PRZYŁĄDEK ZIEŁONY, ZBLIŻA SIĘ DO PASA CIŚCY OKOLORÓWNIKOWEJ.

6 PAŹDZIERNIKA 1973 R. „OTAGO” PRZECINA LINIĘ RÓWNIKA - NA POKŁADZIE TRADYCYJNY CHRZEST RÓWNIKOWY.



5 LUTEGO 1974 R. O GODZ. 5.00 „OTAGO” MIJA PRZYŁĄDEK HORN. WSZYSCY SĄ NA HORNIE PIERWSZY RAZ, W TYM ZYGMUNT CHOREN, PÓŹNIEJSZY PROJEKTANT „DARU MŁODZIEŻY”, A IWONA PIENKAWA ZOSTAJE PIERWSZĄ POLSKĄ ŻEGLARKĄ, KTÓRA POD ZAGŁAMI OPLYWA OSŁAWIONĄ SKAŁĘ.



W OSTATNIM PORCIE ETAPOWYM RIO DE JANEIRO, TRAFIAJĄ NA CZAS SŁYNEGO KARNAWAŁU. Z ZAINTERESOWANIEM CHODZĄ WŚRÓD ŚWIĘTUJĄCYCH.



24 KWIEŚNIA 1974 „OTAGO” ZAKOŃCZYŁ REJS W RAMACH PIERWSZYCH WIELKICH REGAT WHITEHEAD ROUND THE WORLD. W KLASYFIKACJI GENERALNEJ ZAJĄŁ 13. MIEJSCE, BYŁ PRAWIE NAJSTARSZYM JACHTEM W STAWIE „COPERNICUS” - NAJMNIEJSZY JACHT REGAT, SKLASYFIKOWANO NA MIEJSCU 11.



IWONA PIENKAWA „LATAJĄCA RYBA”, PIERWSZA POLSKA KAPHORNERKA, 31 MARCA 1975 R. ZGINĘŁA W WYPADKU SAMOCHODOWYM - KILKANAŚCIE DNI PRZED 20 URODZINAMI. BYŁA OSOBĄ NIEZWYKŁĄ, ZOSTAŁA FASCYNUJĄCY PAMIĘTNIK Z WIELKIEJ WYPRAWY „OTAGO, OTAGO NA ZDROWIE!”

WSZYSTKIE TEKSTY NA RYSUNKACH SĄ CYTATAMI Z KSIĄŻKI IWONY PIENKAWY „OTAGO, OTAGO NA ZDROWIE!”

Reklama

SPĘDŹ LATO W GDYNI!

Lato w Gdyni to kulturalno-morski szczyt wydarzeń, w tym znakomite festiwale i koncerty w klubach, słynne regaty, wizyty olbrzymich wycieczkowców, fantastyczne spektakle teatralne przy plaży. Na miłośników architektury czeka Weekend Architektury.

www.gdyniakulturalna.pl

www.gdyniaturystyczna.pl

ODKRYJ GDYŃSKĄ MODERNE!

Cztery trasy Gdynskiego Szlaku Modernizmu! Unikalny w skali Europy zespół architektury z lat 30. Bezpłatny audioguide oraz katalog Szlaku, atrakcje na Szlaku, w tym: Mini Muzeum Bankowca, Archi Czynelnie, pamiątki modernizmu, FOTO konkurs Szlaku.

www.modernizmgdyni.pl

POZNAJ DWA UNIKALNE GDYŃSKIE MUZEA

50 m od Plaży Śródmieście | ul. Zawiszy Czarnego 1
Przeżyj podróż w czasie do Gdyni lat 20-30.

W Muzeum Miasta Gdyni
Ekspozycja na dotyk – poznaj historię polskiej floty wojennej – Muzeum Marynarki Wojennej
Specjalna oferta letnia dla dzieci i młodzieży!

www.muzeumgdynia.pl

www.muzeummw.pl

GDYNIA WIDZIANA OD MORZA

Rejs po gdynskim porcie to wyjątkowa okazja by zobaczyć miasto od strony morza.

Rejsy codziennie od 10.00 co półtorej godziny.

Bilety: 30 zł normalny | 15 zł ulgowy

Ekspozycja Żegluga Gdańskiej w Gdyni

tel. 58 620 26 42, al. Jana Pawła II 2

(Nabrże Pomorskie)

www.zegluga.pl

GDYNIA INFOBOX –

OBSERWATORIUM ZMIAN

Wielka makieta miasta i portu morskiego, wielkoformatowa panorama miasta, wieża widokowa z peryskopem – wstęp bezpłatny
www.gdyniainfobox.pl

PRZEŻYJ MORSKĄ PRZYGODĘ!

Szkolenia żeglarskie i nurkowe w Gdyni!
Zapraszają uznane centra nurkowe oraz jachtkluby w gdynskiej marinie, z wieloletnią tradycją i osiągnięciami.
ZADZWOŃ i dowiedz się więcej
tel. 58 622 37 66 (Miejska Informacja)

PREZENTY MORSKIE – prezenty marzeń!

Zamów przez Internet prezenty morskie z Gdyni, w tym kurs nurkowy, rejs jachtem, wycieczkę RIB-em do Torpedowni. Więcej na stronie:
www.prezenty-marzen.pl

WYCIECZKI MORSKIE Z ADRENALINĄ!

Zapraszamy na wycieczki morskie szybkimi łodziami – RIB'ami. Niezapomniane wrażenia na wodzie, panorama morska Gdyni i Trójmiasta, ponadto atrakcje morskie, w tym Torpedownia w Babich Dołach, Klif Orłowski, wrakowiska.
Start – Marina Gdynia
Kontakt tel. 606 262 497
www.riby.pl

WARSZTATY KREATYWNE ORAZ

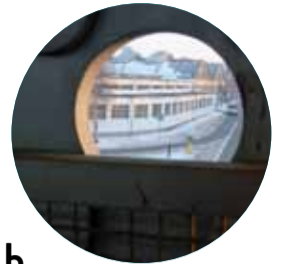
SPACERY POZNAWCZO-KULINARNE

Specjalna oferta bezpłatnych warsztatów kreatywnych pt. Plac Reacji, z elementami edukacji dietetyczno-kulinarnej. Zapraszamy rodziców z dziećmi (6-12 lat), w każdą sobotę lata, start godz. 10:00, Hala Targowa ul. Wójta Radtkego 36.
www.haletargowegdynia.pl

Foto Quiz Gdynskiego Modernizmu – rozpoznaj budynki modernistyczne Gdyni. Rozpoznaj miejsca i obiekty



a



b



c



d

Foto Quiz Legedy Morskiej. Rozpoznaj miejsca i obiekty



a



b



c



d

Wydawca: Miasto Gdynia

Teksty oraz koncepcja wydawnicza: zespół redakcyjny Agencji Rozwoju Gdyni

Projekt okładki i ilustracja: Izabela Jackowska

Komiks: Olga Obst

Komiks scenariusz: Aleksander Gosk

Fotoedycja: Przemysław Kozłowski

Fotografie: z zasobów Agencji Rozwoju Gdyni, Urzędu Miasta Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni, Muzeum Marynarki Wojennej, Gdynskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, archiwum Morza, archiwum Akademii Morskiej

Miejska Informacja

ul. 10 Lutego 24

tel. 58 622 37 66

www.gdynia.pl

www.gdyniaturystyczna.pl

